

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

Nr 283.

W Piątek dnia 3. Grudnia.

1841.

Wiadomości zagranicze.

Francya.

Z Paryża, dnia 24. Listopada.

Hr. Pontois, dotychczasowy Poseł Francyi przy Porcie Ottomańskiej, przybył do Marsylii.

Piszą z Algieru pod d. 16. b. m.: »Wyprawa jesienna skończyła się i Generalny Gubernator chwycił się stósownych środków, aby ożywić roboty nad rowami granicznymi. Mówią, że przez całą zimę 15 batalionów do robot tych użyją. Na równinie panuje zupełna spokojność, i tuszą sobie, że przerwy żadnej nie dozna. Handel u nas coraz większego nabiera życia.«

Generalowi Bugeaud Adjutant Ministra wojny przed kilku dniami rozkaz przywieść miał, ażeby się aż do przyszłej wiosny, ile możliwości od wszelkich wypraw wojennych wstrzymywał. Oprócz tego odmówiono podobno Generalnemu Gubernatorowi wzmocnień, których zażądał, zwracając jego uwagę na to, że budżet dla Algieru tego roku już i tak bardzo wzrosł. Słychać, że etat wydatków dla Algieru o przeszło 30 milionów się pomnożył. Jakkolwiek podanie to może przesadzone, to jednak i w tym razie, gdyby budżet mniejszego doznał zwiększenia, Ministerium przed Izbami trudne mieć będzie stanowisko; te bowiem

już w roku przeszłym wielki okazały wstręt przeciw uchwaleniu ogromnych kredytów dla Algieru.

Dziennik Sporów już nieraz położenie Anglików w Afghanistanie z położeniem Francuzów w Algierze porównywał i przytém dowodził usiłował, że Anglicy w Indyach z nierównie większymi walczyć muszą trudnościami, aniżeli Francuzi w Algierze, a jednak nie tracą otuchy. Teraz ogłasza wspomniany Dziennik doszłe go z d. 1. Października pismo z Bombaju, treści następującej: »Wyczytałem w piśmie pańskim kilka ciekawych artykułów o ostatniej wyprawie w Afghanistanie. Artykuły te, jakkolwiek w głównej swęj części prawdziwe, w szczegółach jednak niektóre obejmują niedokładności. Udzielam więc Panu dokładniejszych w téj mierze podań. W pierwszej wyprawie pod dowództwem Lorda Keane wojsko nasze od Listopada roku 1838. aż do Stycznia r. 1840. tylko dwa razy z nieprzyjacielem się spotkało. Straciłszy w tych dwóch utarczkach w zabitych i ranionych 400 ludzi, podczas kiedy strata nieprzyjaciół około 2000 wynosiła. Szacują koszt tej wyprawy na dziewięć milionów funtów szterlingów (225,000,000 franków). Od miesiąca Stycznia r. 1840. aż do dnia dzisiejszego stoczył 28 utarczek,

w których 13 razy nieprzyjaciel nas odparł, albo pokonał. W tych utarczkach straciliśmy w zabitych i ranionych 1600 ludzi. Oficerów samych zginęło 38, t. j. 17 poległo w bitwach, 17 umarło w szpitalach, a 4ch zostało zamordowanych. Nasza armia w Sind i Afghani- stanie wynosi obecnie 20,000, i aby tylko nędzne państwo Durani w naszym zatrzymaniu posiadaniu, musimy rok w rok przynajmniej po 3 miliony funt. szt. wydawać. Będąc Anglikiem, życzyłbym szczerze, żeby się rzecz miała inaczej, ale jako przyjaciel prawdy bynajmniej jej nie taję. W Anglii wtenczas tylko, jak się zdaje, sprawami Indyjskimi się zajmują, kiedy nic innego do czynienia nie mają, i zdaniem mojem, gdyby podczas ostatnich rozpraw parlamentowych morze Indyje całe było pochłoneń, uczyniłoby to nierównie słabsze wrażenie, jak mocya Sir R. Peela przeciw Ministerium Melbournu. Dzienniki francuzkie wyświadczyłyby ludności indyjskiej wielką przysługę, gdyby Anglików zmusiły choć raz nareszcie wejrzeć w niegodziwą politykę, której Lord Auckland w Azji środkowej się trzyma, a którą prasa angielska nigdy zająć się nie chce.

Rozpoczęcie obrad w procesie Quenisseta od dn. 1. Grudnia do d. 6. Grudnia odłożone zostało, aby Generalnemu Prokuratorowi dość czasu zostawić do zgłębienia wszelkich szczegółów tej sprawy.

Gięda, dnia 24. Listopada. — Renta francuzka trzymała się dzisiaj w kursie; pogłoski o zmianie ministeryalnej jeszcze przed zagajaniem Izb, nie znajdowały wiary. Uwaga przemysłników najbardziej na fondy hiszpańskie zwrócona. Renta neapolitańska doznała niżenia, ponieważ obiegała pogłoska, że w Sycylii groźne powstanie wybuchło.

A n g l i a.

Z Londynu, dn. 24 Listopada.

W niedzielę, d. 21. m. b., Xięźniczka, córka N. Pani, skończyła pierwszy rok życia.

Sądzą, że chrzest Królewicza odbędzie się w Marcu r. p. z wielką okazałością. W tymże czasie ma tu przybyć panujący Xzć Koburg.

Parostatek „Devastation“ wczoraj z Woolwichu na morze Śródziemne popłynął; na pokładzie jego znajduje się Biskup Jerozolimski X. Alexander z żoną swoją i sześciorgiem córek, z których najstarsza nie ma jeszcze lat 13.

W gazetach tutejszych czytamy: „La Revue des Deux Mondes“ zawiera w swym numerze z dnia 15go Października artykuł o flocie francuzkiej, który, jakkolwiek napisany jest z talentem, nie zdaje się jednak wypływać z pióra marynarza. Do niego dołączona tam jest w formie notki wzmianka

przesadzona i niedokładna, o liczbie okrętów angielskich, zostających w czynnej służbie. Wypada tu przeto, choćby tylko dla samej prawdy, wytknąć błąd, jaki w niej popełniono, przez wyliczenie 9 liniowych okrętów z 706 działami, które przed rokiem rozbrojone zostały. Prawda, że w późniejszym numerze tejże Revue ten błąd sprostowano, ale popełniono zarazem nowy nie mniej ważny. Wliczono do okrętów wojennych zostających w czynnej służbie, okręty strażowe i inne wielkie okręty, w arsenalach morskich, które nie są wcale przeznaczone ani przygotowane do służby czynnej i które powiększają części są stare i niezdatne na otwarte morze. — W tym stanie rzeczy postanowilem zamieścić tu wykaz wszystkich angielskich liniowych okrętów, które w tej chwili są rzeczywiście na morzu lub w uzbrojeniu, za którego autentyczność zaręczyć można. Jest on następujący: Na morzu Śródziemnem: „Le Howe“ o 120 działach; „l'Impregnable“ i 104 dz.; „le Rodney“, 92; „le Calcutta“, 84; „le Gange“, 84; „le Monarque“, „le Puissant“, 84; „le Poudroyant“, 84; „l'Avant-Garde“, 80; „le Cambridge“, 78; „l'Indus“, 78; „la Vengeance“, 76; „le Benbow“, 72; „le Hastings“, 72; „l'Implacable“, 72; razem 15 liniowych okrętów z 1264 działami. Na wodach Chińskich: „le Blenheim“, o 72 działach; „le Wellesley“, 72; „le Cornwallis“, 72. W uzbrojeniu do wyjścia pod żagle: „La Reine“, o 110 dz.; „le Formidable“, 84; „la Malabar“, 72; „l'Illustre“, 72 dz. Ostatni przeznaczony na stacyą morską w Ameryce północnej. — Tym sposobem 31 okrętów liniowych uzbrojonych lub w uzbrojeniu będących, które Revue des Mondes wylicza, redukują się na 22, z których tylko 18 przeznaczonych są do służby w Europie, mające razem 1530 dział. Przeciwnie flotta francuzka składa się z 20 liniowych okrętów uzbrojonych 1854 działami i według zdania najstarszych oficerów naszej marynarki, Francya od 50 lat nie miała na morzu Śródziemnem floty lepiej urządzonej jak w tej chwili.

Linia telegraficzna pomiędzy Londynem i Dowrem jest już ukończona i związki z Paryżem zostały przeto bardzo przyspieszone, gdyż wiadomość z Londynu dochodzić będzie do Dowru, odległego o 70 mil ang. (15 niemieckich) od Londynu, w przeciągu 18 do 20 sekund. Całą tę linią tworzy 14 telegrafów.

H i s z p a n i a.
Czytamy w Messenger: „Podług wiadomości z Perpignan z d. 21. Listopada, Barcelona ciągle w stanie oblężenia zostawała. Głoszono, że przy zburzeniu cydadelli najbar-

dziej uwikłane osoby w więzieniu osadzone będą. Dnia 19., w imieniny Królowej, samo tylko wojsko liniowe w paradzie wystąpiło; gwardyi narodowej nie zwołano. Deputacya prowincyalna, Rada miejska i gwardya narodowa w Tarragonie zaniesli do Regenta protestacya przeciw poczynionym w Barcelonie środkom. Uchwała Intendanta dochodów w Barcelonie unieważniła postanowienia Junty bezpieczeństwa, znoszące niektóre podatki.

Z Barcelony, dnia 16. Listopada.

W tutejszym Constitutionalu czytamy: »Z prawdziwem ukontentowaniem możemy zawiadomić publiczność, że terażniejszy stan obłężniczy nie będzie tak zagubny jak poprzedzające. Z niektórych postanowień można wnosić, iż zamiary van Halena różne są od tego, czego się w pierwszej chwili obawiać było można. Zapewniają, że na placu konstytucyjnym znajdują się cztery kompanie na rozkazy konstytucyjnych Alkaldów. Tak tedy spełnia się owo słowo van Halena, że ani politycznych praw Barcelończyków znosić, ani też postępowaniu władz przeszkód stawiać nie myśli.«

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 17. Listopada.

(Gaz. Powsz.)—Zdaje się być teraz rzeczą pewną, że przed d. 2. Lutego (rocznica wyboru Ojca świętego) nie zostanie zwołany Konsystorz, na którym prócz Biskupów także nowych ogłoszą Kardynałów. Przyczyną tej odwłoki ma być nader ważne dla Niemiec wyniesienie spodziewanego tu w przyszłym miesiącu Arcybiskupa salcburskiego na godność kardynalską. Arcybiskup salcburski, obecnie X. F. Schwarzenberg, jest, jak wiadomo, Prymasem katolickich Niemiec, używa za obrębem Rzymu tytułu Kardynała i od dawnych czasów służy mu prawo noszenia purpury. O jego prymasostwie i połączonym z témże zakresie działania w nowszych czasach kilkakrotnie dużo rozprawiano, sądząc, że takowe, przywrócone znowu, zbawiennyby wpływ na kościół niemiecki wywarło. Na tymże samym Konsystorzu otrzyma także zapewne Arcybiskup lugduński, Monsieur Bonald, kapelusż kardynalski, jeżeli mu zatrudnienia jego tu przybyć pozwolą.

Z Neapolu dochodzą nas nieco niepokojące wiadomości o podróży N. Królestwa do Sycylii; Królowa ma być nieco cierpiącą.

Ułożone w języku łacińskim i przez Kardynała Sekretarza Stanu Lambruschiniego d. 31. Października ogłoszone postanowienie zmieniło zupełnie dotychczasowe ustawy papieskiego orderu Złotej ostrogi. Sam order, jak się okazuje, utworzony został przez Cesarza Kon-

stantyna W. na pamiątkę zwycięstwa nad Maxencyuszem i kolliguje z sycylijskim i pamezańskim konstantynowskim orderem Ś. Jerzego. Nowa ozdoba nosić się będzie na czerwonej wstędze, a w środku krzyża znajduje się na białem tle portret Papieża Sylwestra. Komandorowie noszą go na szyi a Kawalerowie na lewej piersi. Liczba Komandorów w państwie Kościelnem ograniczona jest na 150, Kawalerów na 300; za granicą żadnemu ograniczeniu nie ulega. Wielkim Kanclerzem jest każdorazowy Sekretarz brewów; obecnie Kardynał Lambruschini. Zniesiono wszystkie przez Papieża Pawła III., Juliusza III., Grzegorza XIII. i Syxtusa V. podane prywatnym osobom upoważnienia do rozdawania tego orderu. W ciągu ośmiu miesięcy wszystkie legitymacye muszą być nadesłane, a w przyszłości tylko osoby dobrze Kościołowi katolickiemu zasłużone order ten otrzymać mogą. — Dziś w południe przyjmował Papież na prywatnem posłuchaniu Pana Bucha, który mu wręczył uroczyscie swoje mianowanie Królewsko Pruskim Ministrem rezydentem przy Stolicy apostolskiej. — Visconde de Ca-reira opuścił nas dzisiaj, wracając do Paryża na swój urząd Posła portugalskiego. — Poseł belgijski, Hrabia d'Outremont, przybył tu znowu onegdaj po upływie danego mu urlopu.

Z Florencyi, dnia 10. Listopada.

Na ostatnim kongressie uczonych we Florencyi, znajdowało się ogółem 885 uczonych, a mianowicie (podług alfabetycznego porządku): z Ameryki północnej 3, z Anglii 24, z Austrii 1, z W. X. Badańskiego 2, Bawaryi 1, Belgii 1, Brazylii 1, Czech 1, Francyi 36, Frankfurtu n. M. 1, Grecyi 1, Hiszpanii 4, wysp Jońskich 2, Irlandyi 1, Korsyki 1, Lombardyi i Wenecyi 94, Lukki 21, Modeny 8, krajów Papieskich 32, Parmy 15, Polski 1, Pruss 8, Rosyi 4, San Marino 1, Sardynii 88, Sasko-Keburg-Gotha 1, Sycylii i Neapolu 11, Szkocyi 2, Szwajcaryi 7, Szwecyi 2, Toskanii 509 i z Węgier 1.

A m e r y k a.

Z Buenos-Ayres, dnia 4. Września.

Ważna nadeszła tu wiadomość, że Santa-Cruz w Boliwii otrzymał przewagę i Prezydenta Velazco do niewoli zabrał.

Wczoraj ukazała się tu flota Montewideńska, ale dziś już się oddaliła. Przygotowują się tu, aby na nią uderzyć.

Z Nowego-Yorku, d. 25. Październ.

P. Forsyth, Sekretarz Stanu (Minister spraw zagranicznych) za prezydentstwa van Burena, umarł w Wasyngtonie.

Turcy a,

Gazeta Lipska donosi: „Podług wiadomości z Konstantynopola z dn. 10. Listopada, obiegała tam powszechnie pogłoska, że wojsko w stolicy owęj się zgromadzające przeciw Grecyi zaczęte rozpocząć ma działanie.“

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Gazeta Powszechna Lipska, dzisiaj (d. 2. Grudnia) tu nadeszła, donosi z Berlina z dnia 27. m. z., że w skutek dymissji przez Ministra skarbu Hr. Alvensleben zażądanej, a od Króla przyjętej, w Poznaniu ważna zajdzie zmiana.

Z Berlina, dn. 25. Listop. — Osoby wysoko stojące i znające dokładniej stosunki nasze kościelne, twierdzą, że spór między Prusami i Rzymem obecnie w ostrości załatwiony, jakkolwiek skeptycy tu i owdzie inaczej się odzywają. Pomniejsze, jeszcze nie urządzone formalności, dobrego porozumienia Pruss z Rzymem więcej nie zakłóca. Austrii wpływ potężny na państwo kościelne, oraz jej prawdziwie niemiecki sposób myślenia pod względem jedności Niemiec, najwięcej się przyczynił do tego tak pocieszającego wypadku. — W prowincjach niemiecko-rossyjskich, w Kurlandyi i Inflantach, tysiące chłopów przeciw panom swoim powstać miało, domagając się takiego uregulowania stosunków swoich włościańskich, jakie w Prusach zaprowadzono. Ciekawość wielka, jak rząd rossyjski przy tém sobie postąpi. Rozumiemy, że się na korzyść chłopów zdecyduje. Jeden z naszych urzędników z przedmiotem tym dokładnie obeznanych, do tych prowincyj udać się ma. — Oficerom załogi tutejszej, noszenia wielkich faworytów zabroniono.

Powóz Napoleona, który po bitwie pod Waterloo dostał się w ręce Anglików i odtąd był własnością pewnego Belgijczyka; kupili spekulanci dla zawiezienia go na sprzedaż do Londynu. Urząd cłowy londyński ocenił wartość jego na 2,400 funt. szterl. i żądał 60 funt. szterl. opłaty cła wchodowego; a że to się właścicielom tego powozu za wiele być zdawało, więc jeden z celników oświadczył się dać 2,800 funt. szt. i opłacić cło; lecz właściciele w żaden sposób i na korzystniejszą później cenę, przystać nie chcieli.

Paweł Delaroché ukończył właśnie w szkole sztuk pięknych w Paryżu swój olbrzymi obraz, który się składa z 8 wielkich grup przedstawiających francuzką, włoską, florencką, hiszpańską, niemiecką, polską, hollenderską i flamandzką szkołę. Artysta długo

nad tym przedmiotem pracował, ale też miał go świetnie wykonać.

Skontiskowany majątek Keszena, Kommissarza chińskiego.	
W monecie złotój	31,500,000 fr.
W srebrze krajowém (Syce)	24,550,000 „
„ „ obcém	12,500,000 „
W gruntach	1,995,000 „
6 sklepów pożyczkowych	51,000 „
6 sklepów wexlarskich	326,000 „
94 wielkie perły	50,000 „
14 sznurków perel	1,000 „
34 obrączki do strzelania z łuku	17,000 „
Korale	500 „
Korzenie Dzin-Sing	7,000 „
25 rogów jelenich	650 „
420 łokci materyi jedwabnej	20,800 „
30 postawów sukna	12,000 „
18 płaszczów	25,000 „
10 złotych zegarków	7,500 „
Futra i t. p.	4,000 „
Naczynia kryształowe i t. d.	8,000 „
168 niewolnic, wartości	75,000 „

Ogółem 71,164,150 fr.

Świeże Olsztyńskie ostrzygi poleca
Karól Scholtz.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 29. Listopada 1841.

	Sto- pa prC.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	gotowi- zna.
Oblig. długu państwa	4	104 ¹ / ₄	103 ³ / ₄
Pr. ang. obligacje 1830.	4	102	101 ¹ / ₂
Oblig. premiów handlu morsk.	—	80 ³ / ₄	80 ¹ / ₂
Oblig. Kurmarchii	3 ¹ / ₂	102 ¹ / ₄	101 ³ / ₄
Berlińskie obligacje miejskie	4	103 ³ / ₈	103 ¹ / ₂
Elbląskie dito	3 ¹ / ₂	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3 ¹ / ₂	102 ¹ / ₄	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	105 ¹ / ₄	104 ³ / ₄
Wschodnio-Pr. listy zast.	3 ¹ / ₂	102 ¹ / ₄	101 ³ / ₄
Pomorskie dito	3 ¹ / ₂	—	101 ¹ / ₂
Kur- i Nowomarch. dito	3 ¹ / ₂	101 ¹ / ₈	100 ² / ₈
Szląskie dito	3 ¹ / ₂	—	100 ¹ / ₂

Akcje

Kolei Berlińsko-Poczdamskiej	5	122 ¹ / ₂	—
dito dito akcje a prioris	4 ¹ / ₂	—	102 ¹ / ₂
Kolei Magdeburgsko-Lipskiej	—	110	109
dito dito akcje a prioris	4	—	102 ¹ / ₄
Kolei Berlińsko-Anhaltskiej	—	105 ¹ / ₈	104 ¹ / ₈
dito dito akcje a prioris	4	102 ¹ / ₄	—
Kolei Düsseldorf. - Elberfeld.	5	91 ¹ / ₂	—
dito dito akcje a prioris	5	102 ¹ / ₄	—
Kolei nadreńskiej	5	94 ¹ / ₄	93 ¹ / ₈
dito dito akcje a prioris	4	101	—
Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsdory	—	13 ¹ / ₂	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	8 ¹ / ₃	7 ⁵ / ₈
Disconto	—	3	4